

ka wskazującego w funkcji bliskiej rodzajnikowi określone oraz liczebnika ‘jeden’ w funkcji przypominającej rodzajnik nieokreślony z polskiego, czeskiego i górnołużyckiego; 2. użycie czasownika, słowa posiłkowego lub imiesłowu w konstrukcji ramowej zdania (Verbklammer) na końcu; 3. wyrażenie dzierżawczości za pomocą konstrukcji z przyimkiem *od*, typu *mąż od siostry*, z języka polskiego, czeskiego i górnołużyckiego. Konstrukcje te są charakterystyczne zazwyczaj dla użyć substandardowych, które zazwyczaj usuwano z języka w wyniku działań purystycznych.

Przedstawiona publikacja jest ważnym przyczynkiem do poznania zakresu wpływów niemieckich na gramatykę języków słowiańskich. Uwzględnia wszystkie języki słowiańskie wykazujące silne wpływy niemieckie w tym zakresie. Wskazuje na jednakowe zjawiska gramatyczne przejęte do wielu języków słowiańskich, a także na pożyczki o ograniczonym zasięgu. Szczególnie istotne są rozważania dotyczące zazębiania się rozwoju rodzimego i wpływu języka niemieckiego oraz próby ich rozgraniczenia.

Janusz Siatkowski
Warszawa

Georg Wenker, **Schriften zum Sprachatlas des Deutschen Reichs, Gesamtausgabe, Bd. 1: Handschriften: Allgemeine Texte. Kartenkommentare 1889–1897**, hrsg. und bearb. von Alfred Lameli, 2013, S. XXXII, 466; Bd. 2: **Handschriften: Kartenkommentare 1898–1911. Druckschriften: Veröffentlichungen 1877–1895**, hrsg. und bearb. von Alfred Lameli, 2013, S. XII, 467–976; Bd. 3: **Erläuterungen und Erschließungsmittel zu Georg Wenkers Schriften**, von Alfred Lameli. Unter Mitarbeit von Johanna Heil und Constanze Wellendorf, 2014, S. XIV, 310, Hildesheim ; Zürich ; New York : Georg Olms Verlag.

W 111. tomie serii z niemieckiej geografii gwarowej (DDG – Deutsche Dialektgeographie) ukazała się trzypięciotomowa publikacja poświęcona pracom Georga Wenkera nad Niemieckim atlasem językowym (Sprachatlas des Deutschen Reichs). Tom pierwszy zawiera przedrukowany z rękopisu wstęp do Atlasu, studium o wielojęzyczności na jego północnym wschodzie oraz wczesne komentarze do map (1889–1897), na drugi składają się pozostałe rękopiśmienne komentarze do map (1898–1911) oraz drukowane prace Wenkera (1877–1895), trzeci oprócz części wyjaśniającej miejsce tych materiałów w całej twórczości Wenkera

zamieszcza indeksy wyrazowe pozwalające na wniknięcie do omawianych w komentarzach zjawisk językowych. Na uwagę slawistów zasługują wymieniane w komentarzach Wenkera i wyodrębnione w jednym z indeksów porównawcze materiały słowiańskie, zresztą dotychczas zupełnie nieopracowane¹.

Materiały rękopiśmienne znajdują się w bibliotece w Berlinie (Berliner Staatsbibliothek) pod sygnaturą W 25188. Były tam zdeponowane przez Wenkera i w ogóle o nich nic nie wiadomo, aż do ich odkrycia przez Alfreda Lamelego w 2006 roku, który po przeczytaniu w prasie wzmianki o nieznanym mu wcześniej wstępie do Atlasu przeprowadził w bibliotekach żmudne poszukiwania uwieńczone wspianym sukcesem. Zbiór stanowią: 59-stronicowy wstęp do Atlasu, 431 zeszytów tekstu komentarzy o objętości około 2600 stron do 356 map wyrazowych oraz osobny zeszyt z tekstem o stosunkach językowych na północnym wschodzie badanego terenu. Poszczególne zeszyty są wyposażone w osobno zaproponowane i wydrukowane karty tytułowe, podające temat mapy, ewentualnie z kwestionariuszowym numerem zdania, w którym występuje dany wyraz oraz data przekazania tekstu komentarza do biblioteki. Przeznaczone do druku rękopisy mają pismo właściwe drugiej połowie XIX wieku (Kurrentschrift), a nazwy obce i metainformacje pisane są łacinką. W przedruku zastosowano transliterację sprawdzaną z oryginałem niezależnie przez kilka osób, a różne wstawki podano w kursywie. Edycja zachowuje oryginalny charakter tekstu również w zakresie interpunkcji i skrótów. Poprawiono tylko oczywiste błędy rękopisu, bez sygnalizowania tego.

¹ Ankiety G. Wenkera były natomiast już przedmiotem zainteresowania polskich językoznawców, por. m.in. K. Feleszko, J. Siatkowski, *Polskie XIX-wieczne materiały gwarowe w Marburgu*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, t. 55 (1992), Warszawa 1994, s. 52–57; H. Popowska-Taborska, E. Rzetelska-Feleszko, *Dialekty kaszubskie w świetle XIX-wiecznych materiałów archiwalnych*, Warszawa 2009; D. K. Rembiszewska, *Wartość XIX-wiecznych kwestionariuszy Georga Wenkera do badania przeszłości ludności mazurskiej*, „Studia Łomżyńskie”, t. 21, Łomża 2010, s. 121–127; D. K. Rembiszewska, *Spółgłoski wargowe miękkie w XIX-wiecznych materiałach Georga Wenkera z obszaru Mazur*, [w:] *Polszczyzna regionalna. Polszczyzna północno-wschodniego Mazowsza*, cz. 6, pod red. H. Sędziak, D. Czyż, Ostrołęka 2010, s. 215–223; D. K. Rembiszewska, *Siła wurstu brukuje biały i gbur? O niektórych wyrazach w XIX-wiecznych materiałach Georga Wenkera z obszaru Mazur, Warmii i Ostródzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, red. S. Gała, t. 55 (2010), s. 195–211; D. K. Rembiszewska, *Duchowość Mazurów na podstawie XIX-wiecznych źródeł Georga Wenkera*, [w:] *Konstrukcje i destrukcje tożsamości. Wokół religii i jej języka*, pod red. E. Gołachowskiej, A. Zielińskiej, Warszawa 2011, s. 201–207; D. K. Rembiszewska, *Wpływ niemieckich zdań Georga Wenkera na ich polskie tłumaczenia*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, pod red. S. Gali, t. 57 (2011), s. 179–188; D. K. Rembiszewska, *Niemieckie pożyczki leksykalne w XIX-wiecznych materiałach Georga Wenkera z obszaru Warmii i Mazur*, „Gwary Dziś”, t. 7, Poznań 2015, s. 231–238.

Przedrukowano przez skanowanie i odczytanie (OCR-Verfahren) wszystkie druki Wenkera (łącznie 6) poza dysertacją, niemającą nic wspólnego z Atlasem. Tu dla przykładów językowych, różnie wyróżnianych w pierwodrukach, zastosowano kursywę.

Dążeniem wydawcy było zachowanie najwyższej autentyczności przedruku oryginalnych tekstów, dostępnych też na platformie REDE <<http://www.regional-sprache.de>>, które nawiązują do wcześniejszej reprodukcji oryginalnego Atlasu Wenkera <<http://www.diwa.info>>.

Ważne są informacje we wstępie napisanym w listopadzie 1889 roku. Jak pisze Wenker, zadaniem było zebranie takiego samego materiału językowego ze wszystkich miejscowości badanego terenu. Właśnie zebranie pełnego materiału było jego naczelnym postulatem.

Podstawą był kwestionariusz zawierający 40 zdań do przetłumaczenia na miejscową gwarę. Z północnych Niemiec zebrano materiał od jesieni 1879 do jesieni 1880 roku. Zbioru materiałów południowoniemieckich dokonano od lata 1887 do jesieni 1888 roku. Wpłynęło 40 736 kwestionariuszy niemieckich (ściślej germańskich, bo Wenker zaliczył tu też 290 duńskich i 67 fryzyjskich) oraz 1760 obcojęzycznych, w tym francuskich 302, łużyckich 79, czeskich 60, polskich 1257 i litewskich 62. Ponadto 2494 kwestionariusze, w tym 1849 obcojęzycznych (w tym 1777 polskich), uznał za nieprzydatne, bo zapisane zostały językiem literackim (z polskich należą tu głównie kwestionariusze z Poznańskiego). Wenker zwraca uwagę, że na zachodzie granica między dialektami niemieckimi i francuskimi jest ostra i nigdzie nie ma dialektu mieszanego, natomiast na wschodzie pogranicze słowiańsko-niemieckie i litewsko-niemieckie stanowi szeroki pas przejściowy, gdzie używane są oba języki. W sposób szczególnie skomplikowany przedstawia się sytuacja językowa na Łużycach, gdzie na pewnych terenach używany jest tylko język łużycki, a na innych oba – przy różnym stopniu ich znajomości.

Wenker uznaje, że zebrane materiały są szczególnie wartościowe ze względu na ich wielką liczebność, pozwalającą sprawdzać poprawność zapisów przez porównanie z zapisami w punktach sąsiednich. Wskazuje na ich autentyczność, pokazując w specjalnej tabelce, że przeszło połowa kwestionariuszy została wypełniona przez miejscowych uczniów i nauczycieli, a w wielu miejscowościach nauczyciele pochodzili z najbliższej okolicy. Pewne odstępstwa wysp językowych od najbliższej okolicy mają uzasadnienie historyczne, np. przejście *u > ü* na północ od Brunzwiku w miejscowościach na *-büttel* (np. Adenbüttel, Ribbesbüttel, Wasbüttel) tłumaczy dawnym przesiedleniem mieszkańców z Fryzji, a zanik nagłosowego *h-* na południe od Hanoweru dawnym substratem słowiańskim.

Do opisu stosunków językowych na północnym wschodzie Atlasu (Sprachverhältnisse NO), sporządzonego 1 lipca 1891 roku, Wenker opracował też mapę (dostępną na <<http://www.diwa.info>> oraz REDE <<http://www.regional-sprache>>.

de>) z 4 stopniami udziału procentowego ludności obcojęzycznej. Informuje tu m.in. o czesko-polskim podziale językowym na Górnym Śląsku i o czeskiej emigracji religijnej na Śląsku: pod Strzelinem (Hussinetz – Gęsiniec, Podiebrad – Gościęcice, Striege – Strzegów, Töppendorf – Kuropatnik, Pentsch – Pęcz, dziś ulica w Strzelinie) oraz po prawej stronie Odry koło Sycowa (Wartenberg): Groß Tabor – Tabor Wielki i Tscherrmin – Czermin, skąd czescy mieszkańcy przenieśli się do miejscowości Kobylagora – Kobyla Góra i Groß Kosel – Koza Wielka i na wschód od Opola: Friedrichgrätz – Grodziec i Petersgrätz – Piotrówka. Podaje, że z miejscowości Hussinetz, Podiebrad, Groß Tabor, Tscherrmin, Friedrichgrätz i Petersgrätz są czeskie tłumaczenia ankiety. Nie wspomina natomiast Wenker o czeskich kwestionariuszach spod Kudowy, które zapewne wpłynęły później.

Zasadniczą część publikacji zajmują komentarze do map, liczące w przedruku 976 stron. Stanowią one ściśłą dokumentację i interpretację zapisów materiałowych zawartych w kwestionariuszach. Są one sporządzone według ściśle ustalonego schematu do trzech arkuszy mapy wykonanej dla każdego wyrazu: arkusz pierwszy obejmuje część północno-zachodnią, drugi północno-wschodnią, a trzeci południowo-zachodnią. Często poszczególne części były opracowane w różnym czasie, co zawsze jest na początku komentarza dokładnie podawane. Komentarze ułożone są w porządku chronologicznym według kolejności ich przekazywania przez Wenkera do Biblioteki.

Komentarze wykazują pewne zróżnicowanie w zakresie stopnia szczegółowości. Początkowe są nieco obszerniejsze, później ulegają pewnemu skróceniu. Częściowo wynika to z tego, że w wypadku powtarzających się zjawisk odsyła do wcześniejszych omówień. Pod koniec w takich wypadkach przedstawia tylko różnice. W ogóle jednak późniejsze komentarze ograniczają się do samego podania materiału, a mniej go objaśniają.

Kolejność podawania materiału do poszczególnych arkuszy też jest ściśle ustalona. Ze względu na znaczne często zróżnicowanie materiału autor omawia oddzielnie nagłos (przedrostek), rdzeń i zakończenie (końcówkę fleksyjną) wyrazu. W wypadku wyrazów złożonych często poszczególne jego człony mają osobne mapy i komentarze.

Układ komentarza w poszczególnych arkuszach też ma zazwyczaj ustalony porządek. Przy arkuszu pierwszym najpierw podawane są materiały duńskie i fryzyjskie, do których bezpośrednio nawiązują materiały z sąsiadujących dialektów dolnoniemieckich. W indeksie wydawca włączył je do materiałów obcojęzycznych.

Wenkerowskie komentarze do map miały wielkie znaczenie przy ówczesnym ustalaniu podziału dialektów niemieckich, wyznaczaniu grup dialektalnych, ustalaniu granic dialektów i poszczególnych cech językowych. Ich wszechstronną

ocenę na tle ścierających się wtedy teorii językowych dał wydawca Alfred Lameli w trzecim tomie publikacji. Tu zwrócimy uwagę na pewne aspekty slawistyczne tych komentarzy.

Wenker kilkakrotnie wspomina, że w dialektach niemieckich na północ od Noteci *k* na sposób słowiański dało miękkie *-kch*, *-tch*, *-tsch* (nach slawischer Art mouilliertes *-kch*, *-tsch*), np. w komentarzach do wyrazów *Kind* (t. 1, s. 123), *ich* (t. 1, s. 202, gdzie chodzi oczywiście o rozwój *k* w dolnoniemieckiej formie *ik*), *Kühe* (t. 1, s. 405). Autor przyjmuje tu rozwój *k > kj > kch*, *tch*, *tsch*, zapisując ten końcowy rezultat w różnych miejscach nieco inaczej. Nie wyjaśnia dokładnie realizacji fonetycznej, ale można się tu domyślać czegoś w rodzaju polskich *ć*, *č*, *č*. Należy też przypuszczać, że chodzi tu o nawiązania do północnopolskiej zmiany *kij* na *čij*, *čij*, *čij*. Wymagałoby to jednak szczegółowego porównania zasięgu tej zmiany w dialektach polskich i w zapisach dawnych dialektów niemieckich na tym terenie. Tego typu interferencję zauważono w mowie Kosznejdrów (potomków osadników niemieckich, osiedlonych wokół Chojnic), którzy wymawiali *dź*, *ć* zamiast *g*, *k* i tłumaczono to wpływem kaszubszczyzny².

Wenker wielokrotnie pisze też o wpływie substratu słowiańskiego na zanik nagłosowego *h*- w wyrazach niemieckich, np. pod Hanowerem (t. 1, s. 18) i na terenach nawiązujących do Łużyc, np. komentarz do wyrazu *Hund* (t. 1, s. 101), do wyrazu *hauen* (t. 1, s. 339).

Jak wspomniano, Wenker zgromadził liczne materiały obcojęzyczne. Wiązało się to z jego prośbą, by w razie nieznamomości języka niemieckiego w danym punkcie przetłumaczyć przesłane zdania na miejscowy język. Szczególnie częste są kwestionariusze polskie. Jak się podkreśla, zajmują one pod względem liczby drugie miejsce po kwestionariuszach niemieckich. Wenker w swoich komentarzach materiały te systematycznie wykorzystuje. Duńskie i fryzyjskie podaje na początku przed dolnoniemieckimi. Francuskie przytacza w trzeciej części komentarza, a litewskie i słowiańskie w części drugiej dotyczącej północno-wschodniego arkusza mapy.

Materiały słowiańskie umieszcza w ustalonej kolejności: w pierwszej łużyckiej: najpierw występujące na północy, potem na południu Łużyc, następnie polskie, wyodrębniając często takie regiony, jak Kaszuby, Mazury (łącznie z Warmią, por. w komentarzu do wyrazu *ich*, t. 1, 203: „na Mazurach tylko pod Olsztynem *jo*”), Poznańskie, Śląsk i oddzielnie jego część południową lub okolice wokół okre-

² O zmianie tej, obejmującej Kaszuby, Bory Tucholskie i zachodnią Krajnę, por. K. Nitsch, *Dialekty języka polskiego w jego Wyborze pism polonistycznych*, t. 4 (Wrocław 1958), s. 80–81. Na wpływ zwrócił uwagę W. Łęga: „W języku Kosznejdrów istnieje właściwość dowodząca wpływu Kaszubszczyzny. Mianowicie używa Kosznejder *dź*, *ć* zamiast miękkiego *g*, *k*, co nie istnieje w żadnym innym dialekcie niemieckim” (W. Łęga, *O składnikach etnograficznych Pomorza w wiekach ubiegłych*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1923, nr 2 i 3, s. 34).

ślonych miejscowości (Opole, Racibórz itp.), na końcu podaje nazwy czeskie, wyodrębniając nieraz czeski Śląsk i tereny wyspowe pod Kudową i Strzelinem. W wypadku, kiedy materiały te są bardzo liczne i nie dają wyraźniejszego podziału, nie wymienia żadnych przykładów, por. np. w tomie 1. komentarze do wyrazów *recht* (s. 273), *Frau* (s. 316), *glaube* (s. 338), *ganż* (s. 445). Oczywiście najczęściej ze słowiańskich dotyczy to wyrazów polskich. Poza tym informuje, że form polskich uznanych za literackie, a dotyczy to głównie zapisów z Poznańskiego, nie umieszcza na mapach. W ogóle jednak podawanych przykładów polskich jest dosyć dużo, zwłaszcza w komentarzach wcześniejszych, por. np. liczne formy gwarowe wyrazów *człowiek*, *chłop* i *mąż* w komentarzu do wyrazu *Mann* (t. 1, s. 132–133), wyrazy *wielki* i *duży* oraz ich postaci fonetyczne w komentarzu do wyrazu *gross* (t. 1, s. 174), liczne polskie formy gwarowe dla ‘ja’ w komentarzu do wyrazu *ich* (t. 1, s. 203), liczne nazwy dla ‘odzieży’ w komentarzu do wyrazu *Kleider* (t. 1, s. 301–302) itd. Często sygnalizowane są zapożyczenia niemieckie, jak np. ograniczone do kaszubszczyzny *medech*, *medych* ‘zmęczony’ w komentarzu do niem. *müde* (t. 1, s. 168), *dot*, *tot* ‘zmarły, martwy’ w komentarzu do niem. *tot* (t. 1, s. 189). Często zwraca uwagę na mazowiecką rozłożoną wymowę miękkich spółgłosek wargowych, np. w komentarzach do niem. wyrazów *Hund* (t. 1, s. 102), *Wein* (t. 1, s. 145), *Fleisch* (t. 1, s. 259) itd. Mówią one sporo o polskim zróżnicowaniu leksykalnym i fonetycznym, chociaż trzeba się tu często dopiero domyślać, jaką formę kryje doraźny zapis literowy, por. np. gen. sg. ‘wina’ (t. 1, s. 145), gdzie zapewne tę samą postać fonetyczną *żina* oddają cztery zapisy: *zina*, *żina*, *żyna* i chyba też *zyna*, z kolei postać *jina* dwa zapisy *jina* i *gina*, podobnie na Górnym Śląsku (t. 1, s. 203) zapisy dla ‘ja’: *joł* i *jou* oznaczają tę samą postać fonetyczną *jou*, a formy z końcówką czasownikową *jołch* i *jouch* tę samą postać fonetyczną *jouχ*. Właściwą interpretację tych zapisów można byłoby przedstawić po dokładnym ustaleniu ich lokalizacji, której bezpośrednio z komentarza Wenkera i z podanych indeksów nie sposób ustalić. Należy zwrócić uwagę, że w zapisach polskich w związku z mazurzeniem i hiperpoprawnym jego unikaniem mieszane są litery *ż* i *z*, *c* i *cz*, *s*, *ś* i *sz*, por. np. zapisy wyrazu ‘pies’: *pies*, *pieś*, *piesz* (t. 1, s. 102). Często nie rozróżnia się *ł* i *l*, stąd informację „Im Polnischen ist *łakę* unbezeichnet gelassen” (t. 2, s. 788) należy rozumieć jako opuszczenie na mapie polskiej formy literackiej *łakę*.

W ścisłym związku z dwoma tomami, przynoszącymi przedruk materiałów rękopiśmiennych i kilku druków Wenkera, pozostaje tom trzeci, który mówi o historii tego wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest zainicjowany przez niego Niemiecki atlas językowy (Sprachatlas des Deutschen Reichs). Okazuje się, że projekt ten stanowił stopniowo rozszerzane zamierzenie, które się zrodziło już we wczesnej jego młodości. Przygotowywał się do tego już w szkole, ucząc się wielu języków obcych: łaciny, greki, hebrajskiego i francuskiego, a potem jeszcze hiszpańskiego,

polskiego, angielskiego, nowogreckiego i litewskiego. Zbieranie materiałów atlasowych rozpoczął od dialektów nadreńskich, a jego „Sprachatlas der Rheinprovinz und des Kreises Siegen nördlich der Mosel”, wydany w dwóch rękopiśmiennych egzemplarzach (1878), wyprzedził nawet francuski atlas Giliérona (1880). Później Wenker systematycznie rozszerzał teren badania, obejmując nimi w końcu cały obszar ówczesnego państwa niemieckiego. Wydawca skrótowo przedstawił też dalszą realizację projektu Wenkera oraz informacje o dostępności wszelkich materiałów związanych z tym Atlasem w Internecie (poza wspomnianymi wyżej także pełny zestaw wszystkich kwestionariuszy na platformie REDE <<http://www.regionalsprache.de>>). Ważny jest tutaj również przedruk referatu współpracownika i kontynuatora dzieła Wenkera Ferdinanda Wredego z 1895 roku o właściwej interpretacji map tego atlasu.

W trzecim tomie wydawca Alfred Lameli zamieścił kilka indeksów, ułatwiających dotarcie do podawanych w komentarzach do map gwarowych wyrazach niemieckich i ich ekwiwalentach obcojęzycznych. Jest to alfabetyczny wykaz omówionych tematów map, które w publikacji zostały podane w porządku chronologicznym, tj. zgodnie z czasem ich przekazywania do Biblioteki. Pozwala to na porównanie omówienia tych samych wyrazów, zwłaszcza zaimków poświęconych w kilku zdaniach. Podstawowe znaczenie ma podany w tym układzie pełny wykaz przytaczanych w komentarzach wariantów/form wyrazów niemieckich, z podziałem na pełne wyrazy, ich nagłos/prefiks, sylabę rdzenną, nagłos i wygłos sylaby rdzennej, samogłoskę rdzenną, wygłos/sufiks/końcówkę.

Podany też został pełny indeks wyrazów obcojęzycznych, przy czym wyodrębniono tu wyrazy duńskie i fryzyjskie, które w komentarzach były podawane na samym początku, łącznie z wyrazami (dolno)niemieckimi, a także łotewskie oddzielono od litewskich.

Przedrukowano też kilka wersji kwestionariusza, używanych przez Wenkera przy kolejnych badaniach, które różnią się nawet liczbą zdań. Wersja podstawowa dla Atlasu liczyła 40 pytań. Warto zwrócić uwagę, że w zdaniu 16 „Du mußt erst noch ein Ende wachsen...” ‘musisz jeszcze trochę podrosnąć’ człon *ein Ende* u wypełniających ankietę budził niezrozumienie (tego przestarzałego zwrotu nie ma nawet w wielu podstawowych słownikach niemieckich) i w późniejszych wersjach został zastąpiony przez *ein bißchen* lub *etwas* (por. t. 2, s. 857 pod hasłem *etwas*).

Przedstawiana publikacja uzupełnia wcześniejszą dokumentację związaną z Niemieckim atlasem językowym (Sprachatlas des Deutschen Reichs). Dzięki temu możemy poznać w najdrobniejszych szczegółach wielki wkład Wenkera w to wielkie osiągnięcie dialektologii niemieckiej. Została ona przygotowana niezwykle starannie, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę niezwykle skomplikowany zestaw znaków specjalnych.

Z obowiązku recenzenckiego zwracamy uwagę na kilka drobnych błędów składu, w tym literówek będących zapewne konsekwencją odczytania dawnych kwestionariuszy:

- t. 1, s. 219 ‘braune’: czes. *braunorei* spod Kłodzka zamiast *braunowei*, jak jest w zdaniu 39 w arkuszu z Czermej;
- t. 1, s. 306: w sformułowaniu Wenkera rozłożenie palatalności w *pić* na *pś-*, *psz-* na Mazurach zaszło w wygłosie („Erweichungen des Auslauts”), błąd ten powtórzono też w indeksie pod hasłem (*auszu*)*trinken* umieszczając kreskę nie po tych połączeniach, lecz przed nimi: *-pś*, *-psz*. Tymczasem chodzi tutaj o nagłos (Anlaut);
- t. 2, s. 642 ‘eurem’: „*jug mit jug* wechselnd in Mecklenburg” (jako oboczne podano dwie jednakowe formy);
- t. 3, s. 5/w. 1–2: phnetische zamiast *phonetische*;
- t. 3, s. 5/w. 12d 1972 zamiast 1872;

zapewne też (brak ścisłej lokalizacji podawanych przykładów według numerów kwestionariuszy nie pozwala sprawdzić odpowiednich zapisów):

- t. 1, s. 370 ‘Tochter’: pol. lit. *córee* zamiast *córce* i z Kaszub *coree* zamiast *corce* ‘córce’ (w indeksie podano tylko tę drugą formę). W zapisach z Kaszub podanej formy nie ma: zapisywano tu powszechnie *córce* i *corce* oraz sporadycznie *zorze*, *zorce*, *Tzorce*, *ciorce*, *corcie*, *corcze* ‘corce’, w Kosowie *Cerce* i w Klukowej Hucie niepełne *Corc*;
- t. 2, s. 609 ‘fest’: czes. *tordo* zamiast *tvrdo* ‘twardo’;
- t. 2, s. 650 ‘gefunden’: *znaleźki* zamiast *znaleźli*;
- t. 2, s. 720 ‘sei’: *badź* zamiast *bądź* (opuszczanie ogonka oznaczającego nosową samogłoskę jest w rękopisach dosyć częste, jak i niepotrzebne dodawanie tego ogonka przy samogłoskach ustnych);
- t. 2, s. 745: „Im Böhmischen überwiegt *flašu*, einige Orte haben *lahew* oder *lhawici*” zamiast *lahew* oder *lahwici*;
- t. 2, s. 868 ‘sprechen’: pol. *gwarzyó* zamiast *gwarzyć*.

Oczywiście w najmniejszym stopniu nie umniejszają one wielkiego znaczenia omawianej publikacji. Ma ona duże znaczenie nie tylko dla dialektologii germańskiej, ale także dla badań nad historią dialektów słowiańskich.

Janusz Siatkowski
Uniwersytet Warszawski
Warszawa

Dorota Krystyna Rembiszewska
Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk
Warszawa